

W miniogródku Hanki

Niedaleko pagórka, tuż przy źródełku, wśród krzaków mahonii, za ażurowym płotem Hanka uprawia ogródek. Czegóż tam nie ma! W równiutkich grządkach rośnie różowa rzodkiewka, gruba brukiew, ciemnozielona rzeżucha, kłujące jeżyny i kształtne ogórki. W próchniczej ziemi, w kącie rosną bukszpany, które Hanka bohatersko strzyże, zaś w głównej alei rozłożyste pnącza wiciokrzewów. Miło zrobić postój podczas przechadzki po ścieżkach i wąchać choćby różnokolorowe róże. Ten ogród wabi mnóstwo owadów: ważki, pszczoły, trzmiele i bąki. Zaglądają także kukułki, jaskółki, często koncerty dają rechoczące żaby. Każdy może znaleźć tu coś dla siebie: jedni spokój, inni świeże warzywa, które na głód są lepsze niż drożdżówki.